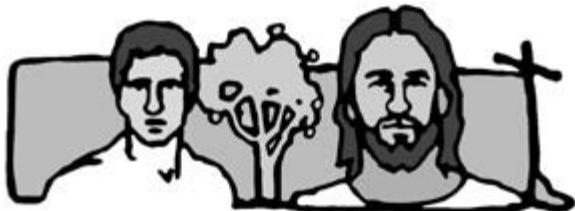


1. ZAKOŃCZENIE TYGODNIA MODLITWY

2. DOROCZNE DARY OFIARNOŚCI

Lekcja 6 — 11 listopada

ADAM I JEZUS



STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Rz 5,1-21.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Usprawiedliwieni tedy z wiary, pokój mamy z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, dzięki któremu też mamy dostęp przez wiarę do tej łaski, w której stoimy, i chlubimy się nadzieją chwały Bożej” (Rz 5,1-2).

Paweł dowiódł, że usprawiedliwienie, czyli akceptacja przez Boga, przychodzi wyłącznie przez wiarę w Jezusa Chrystusa, gdyż jedynie Jego sprawiedliwość wystarczy, by dać nam właściwy status przed Bogiem. Budując na tej wielkiej prawdzie, Paweł rozwija dalej ten temat. Wykazując, że zbawienie musi być przez wiarę, a nie przez uczynki, nawet dla kogoś tak „sprawiedliwego” jak Abraham, Paweł cofa się nieco, by pokazać szerszy obraz tego, co spowodowało grzech, cierpienie i śmierć, oraz jakie rozwiązanie tego problemu oferuje Chrystus i co czyni dla ludzkości.

Przez upadek jednego człowieka, Adama, cała ludzkość została dotknięta potępieniem, wyobcowaniem i śmiercią. Przez zwycięstwo jednego człowieka, Jezusa, cała ludzkość uzyskała nowy status przed Bogiem. Przez wiarę w Jezusa zapis grzechów ludzi i kara stosowna do tych grzechów mogą być wymazane, przebaczone i na zawsze odpuszczone.

Paweł przeciwstawia Jezusa Adamowi, wykazując, jak Chrystus odzyskał wszystko to, co Adam stracił, oraz wskazując, że ofiary grzechu Adama mogą przez wiarę być uratowane przez Jezusa, Zbawiciela. Podstawą tego jest ofiara Chrystusa złożona na krzyżu — Jego zastępcza śmierć, która otwiera drogę do zbawienia każdemu człowiekowi, Żydowi czy poganinowi, przez Jezusa, który przez swą krew umożliwił usprawiedliwienie każdego, kto Go przyjmuje.

Z pewnością jest to temat wart zgłębiania, bowiem jest podstawą wszelkich naszych nadziei.

**Przeczytaj Rz 5,1-5. Podsumuj przesłanie Pawła zawarte w tych werse-
tach. Co teraz możesz zaczerpnąć z nich dla siebie?**

To, że *jestemy usprawiedliwieni*, znaczy dosłownie, że *zostaliśmy usprawie-
dliwieni*. W greckim oryginale występuje tu czas przeszły dokonany. Zostali-
śmy ogłoszeni jako sprawiedliwi (czy uznani za sprawiedliwych) nie dzięki ja-
kimkolwiek naszym uczynom prawa, ale dzięki temu, że przyjęliśmy Jezusa
Chrystusa. Doskonałe życie, jakie Jezus prowadził na tej ziemi, oraz Jego do-
skonale zachowywanie prawa zostało przypisane nam.

Jednocześnie wszystkie nasze grzechy zostały złożone na Jezusa. Bóg po-
traktował te grzechy tak, jakby zostały popełnione przez Jezusa, a nie przez
nas. W ten sposób możemy uniknąć kary, na jaką zasłużyliśmy. Nasza kara
spadła na Chrystusa. On został ukarany za nas, abyśmy nigdy nie musieli sami
doświadczyc tej kary. Czy może być lepsza nowina dla grzesznika?

Greckie słowo przetłumaczone jako „chlubimy się” w Rz 5,3, występuje
także w Rz 5,2, wyraźnie wskazując na powiązanie między tymi werse-
tami. Usprawiedliwieni ludzie mogą się chlubić z ucisków, gdyż kierują swoją wiarę
i ufność ku Jezusowi Chrystusowi. Ufają, że Bóg działa we wszystkim dla ich
dobra. Uważają za zaszczyt to, że mogą cierpieć dla Chrystusa (zob. 1 P 4,13).

Zwróć uwagę na następstwo rzeczy w Rz 5,3-5.

1. Cierpliwość. Greckie słowo tak przetłumaczone w Rz 5,3 to *hypomone*.
Oznacza ono dosłownie *niezłomną wytrwałość*. Jest to cierpliwość w ucisku
u tego, kto zachowuje wiarę i nie traci z oczu nadziei, którą ma w Chrystu-
sie, nawet wśród prób i cierpienia, które mogą uczynić życie bardzo trudnym.

2. Doświadczenie. Greckie słowo tak przetłumaczone w Rz 5,4 to *dokime*.
Oznacza ono dosłownie *bycie zaaprobowanym*, stąd *charakter* (NKJV) czy
wypróbowana cnota (BT). Kto cierpliwie wytrwa w próbach, może rozwinąć
siłę charakteru.

3. Nadzieja. Wytrwałość i doświadczenie w naturalny sposób prowadzą
do nadziei — nadziei w Jezusie i obietnicy zbawienia w Nim. Póki trzymamy
się Jezusa w wierze, skrusze i posłuszeństwie, możemy mieć nadzieję na to,
co najlepsze.

**Na co masz nadzieję najbardziej ze wszystkich rzeczy w swoim życiu?
Jak ta nadzieja może się wypełnić w Jezusie? Czy w ogóle może się spełnić?
Jeśli nie, to czy warto się jej trzymać?**

Przeczytaj Rz 5,6-8. Co ten fragment listu mówi nam o charakterze Boga i dlaczego jest on pełen nadziei dla nas?

Gdy Adam i Ewa karygodnie i bez żadnego istotnego powodu złamali bożkie przykazanie, Bóg zrobił pierwszy krok ku pojednaniu. Odtąd to Bóg zawsze podejmował inicjatywę, zapewniając zbawienie i zapraszając ludzi, by je przyjęli. „Gdy nadeszło wypełnienie czasu, zesłał Bóg Syna swego” (Ga 4,4).

W Rz 5,9 czytamy, że dzięki Jezusowi możemy być zachowani od gniewu Bożego. Jak powinniśmy rozumieć te słowa?

W przeddzień wyjścia z Egiptu krew baranka na odrzwiach Izraelitów chroniła ich pierworodnych przed gniewem, jaki spadł na pierworodnych Egipcjan. Podobnie krew Jezusa Chrystusa gwarantuje, że ten, kto został usprawiedliwiony i zachowuje ten status, będzie chroniony, gdy gniew Boży zniszczy grzech w dniu ostatecznym.

Niektórzy nie mogą pojąć, jak miłujący Bóg może okazywać gniew. Ale to właśnie *ze względu* na swą miłość Bóg okazuje gniew. Jak Bóg, który miłuje ludzkość, nie miałby żywić gniewu wobec grzechu? Gdyby był obojętny wobec nas, nie troszczyłby się o to, co się z nami dzieje. Spójrz wokoło i zobacz, co grzech uczynił z Bożym stworzeniem. Jak Bóg mógłby bez gniewu patrzeć na takie zło i zniszczenie?

Jakie jeszcze mamy powody do chlubienia się? Zob. Rz 5,10-11.

Niektórzy komentatorzy widzą w Rz 5,10 nawiązanie do życia Chrystusa na ziemi, gdy rozwinął On doskonały charakter, którego przypisanie teraz nam oferuje. Choć tego właśnie dokonał Chrystus przez swoje doskonałe życie, wydaje się, iż Paweł podkreśla tu fakt, że choć Chrystus umarł, to jednak powstał z martwych i „żyje zawsze” (Hbr 7,25). Ponieważ On żyje, my dostąpimy zbawienia. Gdyby pozostał w grobie, nasze nadzieje zgasłyby wraz z Nim. Tak więc w Rz 5,11 Paweł podkreśla, że możemy się chlubić w Bogu dzięki temu, czego Jezus dokonał dla nas.

Śmierć jest wrogiem, i to ostatecznym. Gdy Bóg stworzył ludzi, przeznaczył ich do wiecznego życia. Z nielicznymi wyjątkami ludzie nie chcą umierać, a ci, którzy wybierają śmierć, dokonują takiego wyboru pod wpływem osobistego bólu i cierpienia, których nie mogą znieść. Śmierć jest przeciwna naszej naturze. Jest tak dlatego, że zostaliśmy stworzeni, by żyć wiecznie. Bóg nie chciał, byśmy kiedykolwiek zaznali śmierci.

Przeczytaj Rz 5,12. Co Paweł opisuje w tym wersecie? Co wyjaśnia w ten sposób?

Komentatorzy biblijni spierają się o ten werset bardziej niż jakikolwiek inny w *Piśmie Świętym*. Być może jest tak dlatego, że „usiłują posłużyć się tym fragmentem listu w celu innym niż zamierzony przez Pawła”¹.

Jedną z rzeczy, o którą spierają się komentatorzy, jest ta: *W jaki sposób grzech Adama został przekazany jego potomstwu? Czy potomkowie Adama uczestniczą w winie z powodu jego grzechu, czy raczej są winni przed Bogiem z powodu własnych grzechów?* Niektórzy próbują wydobyć odpowiedź na to pytanie z tego wersetu, ale Paweł nie o tym w nim mówi. Podkreśla tylko to, co napisał wcześniej: „Gdyż wszyscy zgrzeszyli...” (Rz 3,23). Musimy uznać, że jesteśmy grzesznikami, gdyż jedynie w ten sposób możemy sobie uświadomić, że potrzebujemy Zbawiciela. W tych słowach Paweł starał się uświadomić swoim adresatom, jakim złem jest grzech i co Adam sprowadził na nasz świat. Potem zaś apostoł ukazuje, co Bóg oferuje nam w Jezusie jako jedyny ratunek w obliczu tej tragedii, którą Adam ściągnął na świat przez swój grzech.

Jednak ten werset mówi nam tylko o problemie — śmierci w Adamie. Nie mówi o rozwiązaniu — życiu w Chrystusie. Jednym z najwspanialszych aspektów ewangelii jest to, że śmierć została pochłonięta przez życie. Jezus przeszedł przez bramy grobu, rozbijając jego okowy. On powiedział:

— „Byłem umarły, lecz oto żyję na wieki wieków i mam klucze śmierci i piekła” (Ap 1,18).

Ponieważ Jezus ma te klucze, wróg nie może już zatrzymać w grobie tych, którzy padli ofiarą śmierci.

Jakie są twoje doświadczenia dotyczące realności i tragedii śmierci? Dlaczego w obliczu tak bezwzględnego wroga musimy pokładać nadzieję w kimś znacznie większym niż my sami — w kimś, kto oferuje nam to, czego świat nie może dać?

¹ *The Seventh-day Adventist Bible Commentary*, Hagerstown 1980, t. VI, s. 529.

Przeczytaj Rz 5,13-14. Czego Paweł uczy nas w tych wersetach o prawie Bożym?

O czym Paweł tu mówi? Wyrażenie „przed *Prawem*” (Rz 5,13 BT) jest podobne do wyrażenia „od Adama aż do Mojżesza” (Rz 5,14). Paweł mówi o dziejach świata od stworzenia do wydarzeń na górze Synaj przed *formalnym* wprowadzeniem przepisów i praw dotyczących izraelskiego systemu religijnego, który obejmował oczywiście także 10 przykazań.

Przed prawem znaczy: zanim szczęgły Bożych wymagań w postaci różnych przepisów prawnych zostały nadane Izraelitom na górze Synaj. Grzech istniał przed Synajem. Czy mogłoby być inaczej? Czy kłamstwo, morderstwo, cudzołóstwo i bałwochwalstwo nie były wcześniej grzechem? Oczywiście, że były.

To prawda, że przed Synajem ludzie mieli — ogólnie rzecz biorąc — dość ograniczone objawienie Boga, ale wiedzieli dość, by być odpowiedzialnymi przed Nim. Bóg jest sprawiedliwy i nie ukarze nikogo niesłusznie. Ludzie w świecie przed Synajem umierali, jak wskazuje Paweł. Śmierć przyszła *na wszystkich*. Choć nie zgrzeszyli oni przeciwko jakiemuś specjalnie objawionemu rozkazowi, to jednak zgrzeszyli. Mieli objawienie Boga na przykład w przyrodzie, ale nie odpowiedzieli na nie i dlatego stali się winni. „Bo niewidzialna jego istota, to jest wiekuista jego moc i bóstwo, mogą być od stworzenia świata oglądane w dziełach i poznane umysłem, tak iż nic nie mają na swoją obronę” (Rz 1,20).

W jakim celu Bóg pełniej objawił się w prawie? Zob. Rz 5,20-21.

Przepisy przekazane na Synaju obejmowały prawo moralne, choć istniało ono przedtem. Jednak według *Biblii* wówczas po raz pierwszy prawo to zostało spisane i publicznie ogłoszone.

Gdy Izraelici zaczęli porównywać siebie z Bożymi wymaganiami, zrozumieli, jak bardzo nie dorastają do nich. Innymi słowy, *upadki się pomnożyły*. Nagle Izraelici uświadomili sobie rozmiar swoich przestępstw. Celem takiego objawienia było to, by pomóc im zrozumieć, że potrzebują Zbawiciela, oraz doprowadzić ich do przyjęcia łaski darmo oferowanej przez Boga. Jak podkreślono wcześniej, prawdziwa starotestamentowa wiara nie była legalistyczna.

Jak prawa twojego kraju wyrażają ludzkie pojmowanie dobra i zła? Skoro ludzkie prawa mogą to wyrażać, o ileż bardziej wieczne prawo Boga?

„A zatem, jak przez upadek jednego człowieka przyszło potępienie na wszystkich ludzi, tak też przez dzieło usprawiedliwienia jednego przyszło dla wszystkich ludzi usprawiedliwienie ku żywotowi. Bo jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wielu stało się grzesznikami, tak też przez posłuszeństwo jednego wielu dostąpi usprawiedliwienia” (Rz 5,18-19). Jakie przeciwieństwo jest ukazane w powyższych wersetach? Jaka nadzieja jest nam dana w Chrystusie?

Jako ludzie nie otrzymaliśmy od Adama nic poza wyrokiem śmierci. Jednak Chrystus wkroczył na arenę dziejów i zwycięsko przeszedł tam, gdzie Adam upadł, wytrzymując każdą próbę w imieniu ludzkości. Zrekompensował haniebną porażkę Adama, jego upadek, i w ten sposób jako nasz Zastępca nadał nam korzystny status przed Bogiem. Stąd Jezus jest *drugim Adamem*.

„Drugi Adam był wolną moralną istotą odpowiedzialną za swoje postępowanie. Otoczony przez podstępne i zwodnicze wpływy znajdował się w znacznie gorszej sytuacji niż pierwszy Adam pod względem prowadzenia bezgrzesznego życia. Choć znajdował się pośród grzeszników, odparł wszelkie pokusy do grzechu i zachował swą niewinność. Zawsze był bezgrzeszny”¹.

Jak dokonania Adama i Chrystusa zostały przeciwstawione w Rz 5,15-19?

Zwróć uwagę na przeciwstawne pojęcia występujące w tym fragmencie listu: śmierć — życie, nieposłuszeństwo — posłuszeństwo, potępienie — usprawiedliwienie, grzech — sprawiedliwość. Jezus przyszedł na ziemię i odzyskał wszystko to, co Adam zaprzepaścił!

Fakt, iż słowo „dar” występuje 5-krotnie w Rz 5,15-17 (BG), jest dość wymowny. 5-krotnie! Przesłanie jest proste — Paweł podkreśla, że na usprawiedliwienie nie można zapracować. Można je przyjąć jedynie jako dar. Jest to coś, na co nie zasługujemy i nie możemy zasłużyć. Tak jest z wszystkimi darami, musimy je przyjąć, a w tym przypadku przyjmujemy ten dar przez wiarę.

Jaki najlepszy dar kiedykolwiek otrzymałeś? Co uczyniło go tak dobrym i tak szczególnym? Jak fakt, iż był to dar, a nie coś, na co zapracowałeś, sprawił, że byłeś bardziej wdzięczny za to? Czy ten dar może się w ogóle równać z tym, co otrzymaliśmy w Jezusie?

¹ Ellen G. White, w: *The Seventh-day Adventist Bible Commentary*, Hagerstown 1980, t. VI, s. 1074.

DO DALSZEGO STUDIUM

„Wielu jest zwiedzionych, jeśli chodzi o stan ich własnych serc. Nie uświadamiają sobie, że naturalne serce jest zdradliwsze niż wszystko inne i rozpaczliwie niegodziwe. Owijają się swoją własną sprawiedliwością i są zadowoleni, osiągając swój własny ludzki standard charakteru (...).

(...). Istnieje wielka potrzeba, aby Chrystus był nauczany jako jedyna nadzieja i zbawienie. Gdy nauka o usprawiedliwieniu przez wiarę została przedstawiona (...), stała się ona dla wielu tym, czym woda staje się dla spragnionego podróżnika. Myśl, że sprawiedliwość Chrystusa jest nam przypisana nie z powodu jakichś zasług z naszej strony, ale jako dobrowolny dar od Boga, wydaje się drogocenną myślą”¹.

„Który jest wzorem onego, który miał przyjść« (Rz 5,14 BG). W jaki sposób Adam jest wzorem Chrystusa? Jak Adam stał się przyczyną śmierci swych potomków, choć nie zjedł z zakazanego drzewa, tak Chrystus stał się Szafarzem Sprawiedliwości dla tych, którzy są Jego, choć nie zapracowali na żadną sprawiedliwość; przez krzyż bowiem zapewnił On sprawiedliwość wszystkim ludziom. Wzór przestępstwa Adama jest w nas, gdyż umieramy dokładnie tak, jakbyśmy zgrzeszyli, jak on zgrzeszył. Wzór Chrystusa jest w nas, żyjemy bowiem właśnie tak, jakbyśmy to my wypełnili wszelką sprawiedliwość, jak to On uczynił”^{2,3}.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Jak powinniśmy rozumieć poniższy cytat Ellen G. White? „Wyrażna jest potrzeba staranniejszego, dokładniejszego i głębszego studiowania Słowa Bożego, a zwłaszcza *Księgi Daniela* i *Apokalipsy Jana*; tym księgom powinniśmy dziś więcej poświęcić uwagi niż kiedykolwiek w naszej działalności. Miejmy mniej od siebie do powiedzenia na temat niektórych spraw odnoszących się do rzymskiej potęgi i papieństwa, a za to kierujmy więcej uwagi na to, co napisali prorocy i apostołowie pod natchnieniem Ducha Świętego”⁴.

2. Pomyśl o realności śmierci — jak wpływa nie tylko na długość życia, ale także jego sens. Wielu pisarzy i filozofów wyrażało przygnębienie z powodu ostatecznego bezsensu życia, które kończy się wieczną śmiercią. Jak my jako chrześcijanie odpowiadamy na to? Dlaczego nadzieja, jaką mamy w Jezusie, jest jedyną sensowną odpowiedzią na pozorny bezsens życia?

3. Jak upadek Adama narzucił upadłą naturę nam wszystkim, tak zwycięstwo Jezusa oferuje obietnicę życia wiecznego nam wszystkim, bez wyjątku, którzy przyjmą ją przez wiarę. Skoro zaoferowana nam została tak wspaniała przyszłość, co powstrzymuje ludzi od oboczego jej przyjęcia? Jak możemy pomóc tym, którzy pragną lepiej zrozumieć, co Chrystus im oferuje i co dla nich uczynił?

¹ Ellen G. White, *Wybrane poselstwa*, tłum. Joanna Sztuka, Orion Plus, Radom 2016, t. I, s. 299-334.

² Marcin Luter, *Komentarz do Listu do Rzymian*, tłum. zbiorowe, Tymbes, [Tymbark] 2014, wyd. II, s. 99 (przyp. red.).

³ Przeczytaj rozdział *Uczenie się przez życiowe doświadczenia*, w: Ellen G. White, *Pomoc w codziennym życiu*, Warszawa 2006, s. 8-9; pierwszą połowę rozdziału *Chrystus centrum poselstwa*, w: *Wybrane poselstwa*, Orion Plus, Radom 2016, t. I, s. 354-355; koniec rozdziału *Kuszenie i upadek*, w: *taż, Patriarchowie i prorocy*, Warszawa 2014, wyd. VI, s. 31-33; hasło *justification*, w: Siegfried H. Horn, *Seventh-day Adventist Bible Dictionary*, Hagerstown 1979, s. 635-636.

⁴ Ellen G. White, *Evangelizacja*, Warszawa 2000, wyd. II, s. 366.